

## Raport z rynku walutowego

poniedziałek, 17 grudnia 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

### Rynek polski

Piątkowa odsłona handlu na GPW w Warszawie charakteryzowała się wzrostami głównych indeksów giełdowych (WIG zyskał na koniec dnia 0,56%, a WIG20 0,71%) popartymi obrotem przekraczającym 800 milionów złotych. Warto jednak podkreślić, że podczas ostatniej sesji ubiegłego tygodnia największym zainteresowaniem cieszył się debiut Alior Banku, którego akcje zdrożały o 6,84%, a obrót stanowił prawie 23% ogółu. Złoty tymczasem był relatywnie stabilny, choć zmiany na rynku EUR/USD przełożyły się na nowe minima USD/PLN, które tym razem wyniosły 3,0900. Spływające ostatnio dane makroekonomiczne nie mają wpływu na sytuację rynku, ale biorąc pod uwagę to, co nas czeka w tym tygodniu nie można wykluczyć większych zmian jeszcze przed świętami. Najnowsze publikacje Eurostatu dotyczące Polski potwierdziły spadek zatrudnienia w III kwartale o 3,5% r/r oraz zmniejszającą się presję inflacyjną, którą odzwierciedlił spadek inflacji HICP w listopadzie o 0,7 punktu procentowego do 2,7% r/r. Jednak dopiero produkcja przemysłowa, sprzedaż detaliczna oraz inflacja bazowa za listopad, które poznamy w najbliższych dniach będą wyznaczały trend zmian do końca roku.

Rosnące zainteresowanie polskim długiem w zestawieniu z rosnącym kursem eurodolara skutkuje bardzo dobrym pozycjonowaniem wartości złotego względem głównych walut. Jedną z par, gdzie jest to najbardziej widoczne jest obecnie rynek USD/PLN, gdzie już rano doszło do naruszenie figury 3,1000. Dołek sięgnął poziomu 3,0890!! Statystycznie tak nisko było ostatnio w połowie września 2012 roku. Z technicznego punktu widzenia najbliższą ważną strefę wsparcia wyznaczyć można na wysokości 3,0800 – 3,0500. Dynamiczne pokonanie ostatniego wsparcia w okolicy figury 3,1200 uzupełnione o poranny obraz techniczny oraz możliwą dalszą zwyżkę kursu eurodolara nie pozwala obecnie wykluczyć przynajmniej testu tego przedziału cen. Jak zwykle znacznie spokojniej jest na parze EUR/PLN, gdzie notowania w dalszym ciągu trzymają się kurczowo strefy wsparcia w okolicy figury 4,0800. Poranny obraz techniczny pozwala na przyjęcie założenia, że rejon charakterystyczny dla dzisiejszej sesji ukształtuje się w zakresie 4,0700 – 4,1100.

## Rynek światowy

Niewielkie wzrosty głównych indeksów giełdowych w Europie (niemiecki DAX zyskał jedynie 0,19%) nie były wyznacznikiem zmian dla amerykańskich inwestorów, którzy sprowadzili indeksy za Oceanem poniżej czwartkowych zamknięć. Zbliżający się wielkimi krokami koniec roku jest bowiem powodem do niepokoju dla rynku, który niecierpliwie czeka na porozumienie pomiędzy Białym Domem a Partią Republikańską w sprawie tzw. „fiscal cliff”. Jesteśmy bowiem coraz bliżej stycznia i choć prawdopodobnie jak prawie półtora roku temu dojdzie do porozumienia rzutem na taśmę to rynek boi się automatycznej podwyżki podatków i zamrożenia wydatków rządowych. Kładzie to się bowiem cieniem na innych informacjach z amerykańskiej gospodarki, która w listopadzie w tego roku zanotowała m.in. wzrost produkcji przemysłowej o 1,1% m/m, co jest najwyższą dynamiką wzrostu od prawie dwóch lat. W Europie również nie dzieje się najlepiej, na co może wskazywać rekordowy w historii Włoch poziom długu, który wyniósł w październiku 2014 miliardów EUR i w relacji do PKB jego stosunek miał wartość 120%. Tym samym nie powinno dziwić, że początek poniedziałkowej sesji sprzyja na rynku spadkom cen, choć tak jak w przypadku niemieckiego DAX zdarzają się również wyjątki.

1,3186 to najnowszy szczyt wygenerowany w ciągu ostatnich godzin na rynku EUR/USD. Fala wzrostowa rozpoczęta z rejonu 1,2880 jest w związku z tym kontynuowana, a rejon oporu 1,3100 – 1,3125 pokonany z silnym impetem stanowi obecnie pierwsze lokalne wsparcie. Analizując techniczny obraz eurodolara, szczególnie H4 oraz H1 widać, że rejon figury 1,3200 stanowi obecnie ostatni poważniejszy bastion dla dalszych wzrostów kursu. Trwałe wyjście kursu powyżej tego miejsca charakterystycznego teoretycznie będzie w stanie otworzyć drogę na wysokość nawet figury 1,3400. Teoretycznie, ponieważ ani sytuacja na wskaźnikach technicznych (bardzo wyraźnie wykupiony rynek), ani zmiany zachodzące na rynkach skorelowanych (np. spadki na złocie, czy innych metalach szlachetnych) nie potwierdzają trwałości zmian zachodzących obecnie na eurodolarze. Z perspektywy jednak ostatnich sesji znajdujemy się póki co w wyraźnie wyrysowanym trendzie wzrostowym i dopóki nie dojdzie do spadku kursu poniżej sygnałnej (obecnie jest to wsparcie 1,3125 – 1,3100) trudno mówić o zmianie sentymentu.

*Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.*

DMK Sp. z o. o.  
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,  
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod  
numerem 0000198746,  
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.  
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,  
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,  
wpłacony w całości.

NIP: 113-21-97-980  
REGON: 750187153  
Tel. 22 398 98 30  
Fax: 22 398 98 39  
e-mail: [dmk@dmkfutures.com](mailto:dmk@dmkfutures.com)